

Sygnatura akt: I ACa 445/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewelina Jokiel

Sędziowie: SA Jakub Rusiński

del. SSO Elżbieta Milewska-Czaja(spr.)

Protokolant: stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B., D. Z., M. S. (1), W. L., A. W., M. S. (2), K. D., K. T.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powodów M. S. (1) i M. S. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 5 listopada 2014r., sygnatura akt XV C 1964/12

I/ prostuje zaskarżony wyrok, poprzez oznaczenie strony pozwanej w miejsce: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.” oznaczeniem: „ (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.” każdorazowo w odpowiednim przypadku;

II/ oddala apelację;

III/ zasądza od powodów M. S. (1) i M. S. (2) na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. po 225(dwieście dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jakub Rusiński SSA Ewelina Jokiel SSOdel.Elżbieta Milewska-Czaja

I ACa 445/15

UZASADNIENIE

Powodowie pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. domagali się zobowiązania pozwanej do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powodów poprzez wstrzymanie emitowania poza teren zakładu na teren zamieszkania powodów uciążliwych odorów oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty 600 zł. tytułem częściowego zadośćuczynienia na naruszenie dóbr osobistych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Powodowie A. B., M. S. (2), M. S. (1), D. Z., K. T. pismem z dnia 23 czerwca 2014 r. rozszerzyli żądanie pozwu, domagając się od pozwanego kwot po 49.400 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych za okres 3 lat poprzedzających rozszerzenie powództwa. Powodowie wskazali, że pozwana narusza także ich zdrowie. Nie jest przy tym konieczne wykazanie spowodowania u powodów choroby. Wystarczy, że powodowie wykażą, że działalność pozwanej wzbudza u nich uzasadnioną obawę o jej wpływ na stan zdrowia.

Pozwana w odpowiedzi na pozew w zakresie rozszerzonym wniosła o jego oddalenie. Zakwestionowała żądanie zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Pozwana zaprzeczyła dokonaniu naruszenia w postaci zdrowia oraz istnieniu po jej stronie jakiegokolwiek winy.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie z powództwa A. B., D. Z., M. S. (1), W. L., A. W., M. S. (2), K. D. i K. T. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę oddalił powództwo wszystkich powodów i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy orzekając oparł się na następującym stanie faktycznym i rozważaniach prawnych:

Od 1978 r. na terenie wsi Ł. funkcjonowało składowisko odpadów. Było one źródłem emisji substancji złośliwych. Składowisko odpadów było otoczone strefą ochronną, w której nie prowadzono zabudowy mieszkaniowej. Wysypiskiem zarządzał w ostatnich latach jego funkcjonowania K. Związek (...). Lokalizacja zakładu została określona w „Miejscowym ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego gminy (...), zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy (...) z dnia 11 maja 1992 nr XXIII/(...), który obowiązywał do 1 stycznia 2003 r. Spółka (...) (wcześniej Zakład (...)) została założona w 1998 r. przez 7 gmin wraz z K. Związkiem (...). Inicjatorem założenia Spółki był K. Związek (...), zrzeszający gminy. Celem spółki było utworzenie i prowadzenie zakładu utylizacji odpadów. Obecnie obszar obsługiwany przez (...) D. obejmuje niżej wymienione miasta i gminy: G., S., R., R., (...), gmina (...), K., S. i L.. Obszar ten jest zamieszkały przez około 440.000 ludzi. Przedmiotem działalności spółki jest zasadniczo gospodarka odpadami. W dniu 21 lutego 2000 r. w rezultacie wieloletnich negocjacji zostało podpisane porozumienie pomiędzy Zakładem (...) (obecnie (...) D.) a Gminą (...) określające zasady współdziałania tych podmiotów w związku z budową i eksploatacją zakładu na terenie sołectwa Ł.. Pozwana zobowiązała się do poniesienia szeregu inwestycji na terenie sołectwa, służących mieszkańcom. (budowa drogi obwodowej, organizacja systemu oczyszczania ścieków komunalnych wsi, wykonanie oświetlenia ulicznego, budowa boiska z zapleczem. I.) Nakłady wskazane w treści porozumienia są systematycznie wykonywane. Stare składowisko odpadów zostało zamknięte w 2003 r. Wówczas spółka (...) rozpoczęła przyjmować odpady i eksploatować nową kwaterę składową (...). Równolegle rozpoczęto budowę pozostałych instalacji do odzysku odpadów, które razem z kwaterą składową tworzą kompleksowy Zakład (...). W kwietniu 2005 roku zakończył się pierwszy etap budowy zakładu, który został oddany do eksploatacji. W roku 2009 rozpoczęto rozbudowę zakładu. Wybudowano i zainstalowano stację waloryzacji biogazu. W kwietniu 2010r. oddano do użytku kompostownię halową, która pozwoliła na ograniczenie składowania odpadów biodegradowalnych. Rozbudowano i zmodernizowano również istniejącą sortownię odpadów, dzięki czemu jej przepustowość zwiększyła się z 50 000 ton do 100 000 ton odpadów rocznie. (...) w Ł. jest podzielony na szereg specjalistycznych jednostek do rozwiązywania poszczególnych problemów. Wszystkie są powiązane ze sobą funkcjonalnie. Są to sortownia odpadów, kompostownia – z podziałem na kompostownię halową w budynku zamkniętym i dotyczącą wydzielonej części ze strumienia zmieszanych odpadów komunalnych, tzw. frakcji organicznej odpadów komunalnych ((...)) i kompostownię odpadów zielonych, na otwartym powietrzu w wydzielonej strefie, elektrownia biogazowa – pracująca w oparciu o spalanie biogazu wytwarzanego na kwaterach składowania, w silniku spalinowym, kwatery składowe (...) i (...). Budowa kwatery (...) została zakończona pod koniec roku 2011; kwatera obecnie jest rekultywowana i eksploatowana energetycznie (wydobycie biogazu wysypiskowego). W procesie tworzenia warstwy glebotwórczej, tzw. okrywy rekultywacyjnej zamkniętego składowiska (rekultywacja biologiczna), będzie wykorzystywany kompost uzyskiwany z frakcji (...), nieodpowiadający wymaganiom klientów. Kwatera (...) jest obecnie w początkowym stadium budowy, podoczyszczalnia ścieków i odcieków; pochodzących z kwater składowania i innych obiektów. Działalność pozwanej jest prowadzona w oparciu o szereg indywidualnych decyzji administracyjnych, między innymi decyzję

Marszałka Województwa (...) z dnia 22 lutego 2011 r. zmieniona decyzją Ministra Środowiska z dnia 10 sierpnia 2011 r. udzielającą pozwolenia zintegrowanego na prowadzenie instalacji składowania odpadów. Nie została wydana na rzecz pozwanej jakakolwiek decyzja zezwalająca na emisję odorów, gdyż przepisy obowiązującego w prawa nie przewidują obowiązku uzyskania takiej decyzji. Plan zagospodarowania przestrzennego dla wsi Ł. oraz dla obszaru (...) D. uchwalono uchwałą Rady Gminy (...) z dnia 29 października 2009 r. Uchwała weszła w życie z dniem 23 grudnia 2009 r. Jednak teren pomiędzy ulicami (...) (stanowiący po części własność Ł. Sp. z o.o) nie jest objęty miejscowym planem. Został on objęty działaniami inwestycyjnymi w oparciu m.in. o decyzje o warunkach zabudowy nr (...) z dnia 7 marca 2006 r. oraz nr (...) - (...) z dnia 20 kwietnia 2007 r. Ich konsekwencją był podział terenu na działki pod zabudowę mieszkalną jednorodziną ponad 1000 m². Obecnie Gmina (...) w stosownych decyzjach dotyczących procesu budowlanego informuje o możliwych uciążliwościach odorowych w tej okolicy.

Powód A. B. rozpoczął budowę domu przy ul. (...) w zabudowie bliźniaczej na wcześniej kupionej działce nr (...) w 2008 r. Powód wiedział o występujących uciążliwościach odorowych. Po spotkaniach z miejscowej ludności z przedstawicielami (...) D. oraz władz samorządowych był przekonany, że problem odorów zostanie rozwiązany i dlatego zdecydował się na budowę domu. Dom powoda stoi w odległości 500 m od zakładu, od strony północnej. Obecnie powód emisję odorów odbiera jako częstą (permanentną i uciążliwą). Jest przekonany, że emisje mają charakter szkodliwy dla zdrowia.

Powód D. Z. wybudował dom na gruncie należącym do jego rodziny od szeregu lat („na ojcowiznie”). Zamieszkał w nim na przełomie 2002/2003 r. Od lat 1997 – 1998 r. uczestniczył w spotkaniach mieszkańców Ł. z przedstawicielami władz samorządowych oraz zarządzających wysypiskiem, na których była mowa o dalszych losach wysypiska. Zapewniano, że powstanie nowoczesny zakład. W 2000 r. powód wystąpił o pozwolenie na budowę. Wójt Gminy (...) zapewniał, że na terenie sołectwa Ł. nie będą budowane bloki. Zabudowa będzie miała charakter rezydencjonalny – na działkach o powierzchni około 1500 m. W związku z tym powód zdecydował się na budowę domu. Powód mieszka obecnie w odległości 300 – 400 m od zakładu. Uciążliwości odorowe odczuwa jako permanentne i trudne do zniesienia, ograniczające mu możliwość korzystania z nieruchomości – w szczególności w celach rekreacyjnych.

Powód M. S. (1) mieszka na terenie wsi Ł. od 2000 r. Wprowadził się do domu swojej żony w dzielnicy R.. Rozbudowa tego domu nastąpiła w 2007 r. Odczuwa uciążliwości odorowe. Emisję gazów docierających do jego miejsca zamieszkania uznaje za niebezpieczną dla zdrowia. Swoje przekonanie opiera na tym, że nigdy od właściwych instytucji nie otrzymał jednoznacznego zapewnienia, że gazy wydobywające się poza zakład nie są szkodliwe dla zdrowia. W sprawie uciążliwości odorowych kierował pisma do różnych instytucji.

Powód W. L. zamieszkuje w R. przy ul. (...) od 1982 r. W 2009 r. wydano pozwolenie na rozbudowę domu mieszkalnego. Przez 46 lat pracował w Wojewódzkim Zakładzie (...). Zasadniczo odczuwał uciążliwości odorowe związane z odprowadzanymi do kanalizacji ściekami. Uciążliwości występują poza posesją powoda. Doznaje ich głównie na spacerach w lesie. Jest przekonany o szkodliwości odczuwanych substancji na podstawie informacji uzyskanych od Stowarzyszenia (...).

Powódka A. W. – zamieszkuje w R. od 2002 r. Odczuwa uciążliwości odorowe związane ze ściekami odprowadzanymi do kanalizacji. Odory obecnie nie docierają bezpośrednio do posesji powódki. Odczuwa je w pobliskim lesie.

Powód M. S. (2) zamieszkiwał w G. C.. Wiedział, że na terenie Ł. działa wysypisko śmieci. W 2007 r. jego matka S. S. za jego namową nabyła od spółki (...) Sp. z o.o. nieruchomość położoną w Ł. stanowiącą działkę o powierzchni 1121 m² za cenę 260.605 zł. Działka ta usytuowana przy ul. (...) od strony północnej (...) D. podobnie jak działki sąsiednie wydzielone z działki (...) były objęte decyzją Wójta Gminy (...) z dnia 7 marca 2006 r. nr (...) o warunkach zabudowy, z których wynikało, że jest ona przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe. Z terenu działki kwatery składowa nie była widoczna. Powód zapoznał się z informacjami dostępnymi na stronie internetowej (...) D.. Powód zdecydował się na budowę domu mając na uwadze to, że nieruchomość jest położona w otulinie T.. Powód zaczął aktywnie działać w Stowarzyszeniu (...), które podejmowało protesty przeciwko funkcjonowaniu zakładu. Obecnie powód zamieszkuje

w odległości około 400 m od siedziby zakładu. Uciążliwości odorowe odbiera jako ciągłe, zakłócające możliwość normalnego korzystania z nieruchomości.

Powód K. D. – zamieszkuje w Ł. od przełomu 2009/2010 r. jego dom znajduje się w odległości około 500 m na północ od kwatery składowiskowej. Powód dokonywał zakupu nieruchomości jako działki rolnej, która następnie miała zostać przekwalifikowana na budowlaną. Sprawą przekwalifikowania działki zajmował się sprzedający. Działka jest usytuowana przy ul. (...). Nie była objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Podobnie jak działki sąsiednie wydzielone z działki (...) były objęte decyzją Wójta Gminy (...) z dnia 7 marca 2006 r. nr (...) o warunkach zabudowy, z których wynikało, że jest ona przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe Powód uczestniczy w spotkaniach z przedstawicielami władz samorządowych. Rozpoczął budowę domu w przekonaniu, że uciążliwości odorowe nie będą występowały. Uciążliwości odorowe odbiera jako bardzo przykre i utrudniające normalne zamieszkiwanie, wprawiające nawet w złość.

Powód K. T. dokonał zakupu działki we wsi Ł. z zamiarem budowy domu opieki oraz domu mieszkalnego w 1996 r. W 2000 r. uczestniczył w spotkaniach z władzami samorządowymi na temat powstania zakładu utylizacji odpadów. W tym okresie powód przebywał jeszcze w N., lecz już załatwiał formalności związane z rozpoczęciem budowy domu opieki. Ostatecznie powód zamieszkał w Ł. w 2004 r. Powód prowadzi (...). Uciążliwości odorowe odbiera jako bardzo przykre, utrudniające normalne korzystanie z posesji.

Sąd Okręgowy ustalił, że występowanie uciążliwości odorowych związanych z działalnością (...) D. jest bardzo zróżnicowane. Są one wyczuwalne okresowo (incydentalnie) na terenach znajdujących się w pobliżu terenu zakładu, a w szczególności na terenie wsi Ł.. Niekiedy nieprzyjemne zapachy docierają także do położonych w sąsiedztwie dzielnic G. tj. P. i C.. Intensywność występowania substancji złowonnych zależy od pory roku, warunków atmosferycznych (w szczególności kierunku wiatru oraz ciśnienia). Ich nasilenie może być związane zarówno z sytuacjami awaryjnymi, prowadzeniem niektórych prac (przerzucania przym kompostowych, otwierania hali kompostowni.]

Mieszkańcy Ł. uskarżający się na okresowe uciążliwości odorowe kierowali swoje skargi do organów samorządowych. Skargi te głównie drogą mailową lub telefoniczną były zgłaszane do Urzędu Miasta R., Gminy (...) oraz Urzędu Miasta G.. Mieszkańcy brali udział w Sesjach Rady Gminy (...) poświęconych problemowi emisji substancji złowonnych. Największe nasilenie skarg miało miejsce w latach 2009 – 2011. Niektóre spotkania przedstawicieli władz samorządowych oraz (...) D. z udziałem mieszkańców odbywały się w obecności mediów. Część skarg była kierowana bezpośrednio do (...), co skutkowało działaniami kontrolnymi tego organu. W 2011 roku doszło do spotkania (...) z przedstawicielami Zarządu Spółki (...) D., mające na celu określenie sposobu eliminacji uciążliwości odorowych. W 2011 na terenie R. w okolicach ulicy (...) pojawiły się uciążliwości odorowe związane z siecią kanalizacyjną, do której była włączona kanalizacja z zakładu (...). Problem mieszkańcy R. zgłaszali Burmistrzowi Miasta R.. Odór wydobywał się z zagniwających w zagłębieniach ścieków. (...) Sp. z o.o. wspólnie z (...) w R. podjęły działania zmierzające do usunięcia źródła wydobywania się przykrych zapachów. W szczególności zlecono oczyszczenie kolektora, a także rozpoczęto dozowanie do komory mieszania perhydrolu, W studzienkach ściekowych umieszczono sondy mierzące stężenie siarkowodoru, ich czujniki wysyłają bezpośredni sygnał do patrolu środowiskowego o przekroczeniu określonych wartości. Na skutek skarg mieszkańców dzielnic G. tj. P. i C. Członkowie Komisji (...) Rady Miasta G. podejmowali działania stanowiące analizę sytuacji na terenie zakładu (...). Podsumowanie tych prac znalazło swój wyraz w ogólnodostępnym dokumencie. Składowisko odpadów komunalnych w Ł. eksploatowane przez (...) D. jest systematycznie kontrolowane przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w G.. W ramach kontroli, poza szczegółowymi oględzinami terenu zakładu, sprawdzeniem prawidłowości funkcjonowania instalacji i urządzeń na terenie zakładu, pobierane są także próby do kontrolnych analiz. W roku 2009 przeprowadzono w zakładzie 4 kontrole (w tym trzy interwencyjne) oraz 7 wizji lokalnych prowadzonych w różnych porach dnia (jeden wyjazd nocny) przez różnych inspektorów w związku z sygnałami o uciążliwości odorowej. Z wizji lokalnych sporządzane były notatki służbowe. Żadna nie potwierdziła znaczącej emisji odorów. W 2010 r. dokonano czterech wizji lokalnych w celu oceny uciążliwości odorowej oraz rozwiewania odpadów, które nie potwierdziły zasadności skarg. Ponadto w roku 2010 przeprowadzono dwie kontrole w związku z realizacją inwestycji oraz jedną kontrolę kompleksową. W 2011 r. przeprowadzono kontrolę interwencyjną, podczas której stwierdzono rozwiewy frakcji lekkiej składowanych odpadów

spowodowane porywistymi wiatrami i uszkodzeniem ogrodzenia ochronnego oraz osunięciem skarp obwałowania z związku z gwałtownymi roztopami. Wydano w tym zakresie zarządzenia pokontrolne. Jesienią 2011 pozwana (...) D. powołała tzw. Patrol środowiskowy. Jego zadaniem jest monitorowanie występowania uciążliwości zapachowych w wybranych punktach Ł. i R.. Każdego dnia inspektor kontroli środowiskowej objeżdża teren wokół zakładu zatrzymując się w wyznaczonych punktach. W przypadku występowania silnego wiatru z niezmiennego kierunku pominięte zostają obszary, które są poza linią wiatru (na zawietrznej). Dodatkowo przynajmniej raz w tygodniu dokonywany jest objazd terenu wokół zakładu w godzinach późno wieczornych lub wczesno porannych. W przypadku stwierdzenia wyraźnego zapachu wykonywane jest badanie stężenia w powietrzu siarkowodoru, amoniaku i sumy merkaptanów. Po zakończeniu każdego objazdu sporządzany jest stosowny raport. W celu monitoringu uciążliwości odorowych ze strony ścieków na kolektorze ściekowym (ul. (...) w R.) zamontowana jest sonda do pomiaru stężenia siarkowodoru w studni kanalizacyjnej. Poza tym inspektor ochrony (...), stawiał się na telefoniczne wezwania mieszkańców w celu weryfikacji zgłaszanych przez nich uciążliwości odorowych. Niekiedy występowanie odorów potwierdzał, a niekiedy stwierdzał brak ich występowania. Inspektor kontrolował także inne zgłoszenia, które docierały do pozwanej drogą mailową lub na skutek interwencji innych organów (w tym także samorządowych). Wyniki kontroli ujmowane były w raporcie. W 2012 została przeprowadzona kontrola (...). Jednym z przedmiotów badań było zagadnienie uciążliwości odorowej środowiska. W protokole obejmującym okres kontroli od maja 2012r. do września 2012 r. stwierdzono, że na terenie zakładu unieszkodliwiania odpadów występuje uciążliwość odorowa związana z funkcjonowaniem:

- zamkniętej kwatery (...) – instalacja odgazowująca o obniżonej sprawności, ograniczona wydajność systemu (biogaz odprowadzany poprzez studnie odgazowujące nie z całej objętości kwatery, warstwa wierzchnia o grubości 2,5 m nie jest objęta siecią studni odgazowujących), nieszczelne otoczenie studni (gaz wydobywa się przy studniach), obsuwanie się skarp kwatery składowej, wysięki ocieków ze skarp kwatery. Wiatry w kierunku osiedla leśnego.

- eksploatowanej kwatery B2 – składowanie odpadów, transport odpadów na poszczególne sektory kwatery, transport na terenie zakładu.

- podczyszczalni ścieków technologicznych – emisja siarkowodoru i kwasu siarkowego w związku z zakwaszaniem ścieku przed procesem oczyszczania,

- sortowni,

- kompostowni halowej – emisja odorów podczas otwierania bram, pracy sita, przerzucania stabilizatu na placu,

- kompostowni zielonej (kompostowni pryzmowej odpadów zielonych) i placu magazynowego kompostu (emisja podczas przerzucania pryzm z procesem kompostowania) .

W 2012 r. na zlecenie pozwanej Wydział Chemiczny Politechniki (...) przeprowadzał badania próbek powietrza pod kątem występowania określonych związków chemicznych, które pozwalają na ocenę stopnia zanieczyszczenia powietrza substancjami organicznymi, w tym także odorogennymi. Próbkę pobierano także poza terenem zakładu (np. na skrzyżowaniu ul. (...) w Ł.). We wnioskach stwierdzono występowanie okresowych uciążliwości odorowych w pobliżu zakładu. Powietrze nie jest jednak zanieczyszczone w stopniu zagrażającym zdrowiu osób przebywających lub zamieszkujących w pobliżu zakładu. Gmina M. G. po ustaleniach z pozostałymi Gminami – (...) spółki (...) zleciła wykonanie ekspertyzy dotyczącej funkcjonowania Zakładu (...) Sp. z o.o. w Ł., wpływu na stan środowiska oraz jakość życia mieszkańców istniejącej zabudowy wokół Zakładu, a także doraźnych i systemowych ograniczeń negatywnego oddziaływania. Wykonawcą zlecenie był Bałtycki Klaster E. Jednostka Koordynująca Instytut (...) Polskiej Akademii Nauk. Raport powstawał w okresie od stycznia 2012 r. do czerwca 2013 r. Jak wynika z Drugiej Części Raportu sporządzonego na początku 2013 r. (na podstawie badań przeprowadzonych w drugiej połowie 2012 r.) przez Bałtycki Klaster E. obejmującego - wskazanie przyczyn i źródeł występowania negatywnego oddziaływania odorowego zakładu, główne źródła emisji odorów zlokalizowane są w okolicach zbiornika 17 odcieków z kompostowni oraz na kwaterze (...) zamkniętego składowiska oraz w mniejszym stopniu na terenie kompostowni odpadów. Zbiornik 17 jest jednym z najbardziej odorogennych miejsc w (...) D.. Choć związki złozone występują w bardzo

małych stężeniach, często trudno wykrywalnych metodami analitycznymi, odbierane są wyraźnie przez większość ludzi jako nieprzyjemne, uciążliwe lub bardzo uciążliwe i trudno tolerowalne odory. Silna uciążliwość odorowa występuje na obszarze kwater składowania. Odory występują również w miejscach gromadzenia frakcji „zielonych” odpadów komunalnych i ich kompostowania na otwartym terenie. Jakkolwiek nie jest to miejsce w którym dochodzi do zbyt intensywnej emisji odorów. W ramach sporządzania omawianej ekspertyzy w okresie od stycznia 2012 r. do czerwca 2013 r. przeprowadzono badania emisji i rozprzestrzeniania się substancji złowonnych na terenie zakładu oraz poza nim. Z przeprowadzonych badań wynikało, że w promieniu około 1 km od zakładu przez około 3 % pojedynczych godzin w ciągu analizowanego okresu, zaobserwowano przekroczenie wartości progu 15 z 50 wyczuwalności zapachowej. Natomiast w promieniu około 600 m od zakładu, częstość przekraczania progu wyniosła więcej niż 8 %. Określono częstość występowania progu rozpoznania zapachu, który świadczy o wpływie zakładu na otoczenie. W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdzono, iż wartość przekroczenia progu rozpoznania zapachu ogranicza się wyłącznie do terenu zakładu i najczęstsze jest w rejonie kwatery (...). Stwierdzono, iż wpływ (...) ogranicza się wyłącznie do najbliższego otoczenia zakładu, a notowane w dalszych odległościach zapachy nie po winny być przypisywane zakładowi. W latach 2011 i 2012 r. na zlecenie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostały przeprowadzone przez Laboratorium (...) badania bakteriologicznego i mykologicznego zanieczyszczenia środowiska w otoczeniu zakładu. Na podstawie próbek pobranych w odległości kilkuset metrów od zakładu ustalono, że nie występuje zanieczyszczenie mikroorganizmami.

Sąd Okręgowy ustalił, że podjęto prace rekultywacyjne na zamkniętej kwaterze (...). Kwatera została uszczelniona gliną, jest przykrywana warstwami glebotwórczymi. W sierpniu 2013 r. zakończono budowę nowego systemu odgazowywania kwatery (...). Obecnie w skład systemu odgazowującego wchodzi 98 studni odgazowujących, połączonego dwóch kontenerów KPI i (...). Biogaz jest wykorzystywany do produkcji energii elektrycznej w agregatach prądotwórczych. Na wyposażeniu segmentu przerobu biogazu są 3 generatory, jednak z uwagi na ilości dopływającego biogazu standardowo pracują jedynie dwie jednostki. Przed skierowaniem do generatora gaz jest oczyszczany i pompowany pod ciśnieniem do 2 zbiorników magazynowych, w celu osiągnięcia jego odpowiednich parametrów. W przypadku wystąpienia nadmiaru biogazu, awarii generatora bądź zbyt niskiego stężenia metanu gaz składowiskowy jest kierowany do unieszkodliwiania do awaryjnej pochodni. W październiku 2013 r. podmiot zewnętrzny tj. (...) Laboratorium (...) przeprowadził badanie sprawności skuteczności tej instalacji, ta ocena wypadła pozytywnie. W szczególności stwierdzono brak obecności metanu na powierzchni zrekultywowanej kwatery, przy jednoczesnej wysokiej zawartości tych składników oznaczonych w instalacji odprowadzania i unieszkodliwiania gazu składowiskowego. Świadczy to o prawidłowym uszczelnieniu czaszy składowiska oraz braku niekontrolowanej migracji biogazu do środowiska. Zrezygnowano także z dozowania kwasu siarkowego do półotwartego zbiornika ze ściekami poddawany odwróconej sondzie. Obecnie kwas siarkowy dozowany jest w węzownicy. Przeprowadzono także remont kompostowni halowej polegający na usprawnieniu wentylacji, co skutkuje lepszą jakością kompostu wywożonego na zewnątrz przymy. Wymieniono także instalację biofiltra w hali kompostowej. Ponadto zaczęto stosować dodawanie do ścieków perhydroflu, co wyeliminowało obecność siarkowodoru w ściekach, spływających siecią kanalizacyjną wzdłuż ulicy (...) w R.. Prace związane z rozbudową systemu odgazowywania kwatery (...) wywoływały przejściowe uciążliwości odorowe. O tych problemach Zarząd uprzedzał mieszkańców wsi. Informowano także o składzie biogazu.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powodowie domagali się określonej ochrony z uwagi na naruszenie następujących dóbr osobistych w postaci godności, nietykalności mieszkania oraz zdrowia. Sąd I instancji wskazał, że ustalenie, czy doszło na skutek emisji substancji odorowych do naruszenia tych dóbr wymaga uprzedniego wyjaśnienia ich istoty. W zakresie godności człowieka w ujęciu konstytucyjnym Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Godność człowieka jest źródłem wolności praw człowieka i obywatela. Każde zatem prawo podmiotowe jednostki (jako obywatela i jako człowieka) winno być rozwinięciem zasady godności i służyć jej urzeczywistnieniu. W aspekcie negatywnym wyznacza zakres dopuszczalnych ograniczeń pozostałych

praw i wolności w ramach wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji zasady proporcjonalności. Wykluczone jest także zniesienie lub ograniczenie pozostałych praw i wolności, które prowadziłyby do naruszenia godności człowieka. Godność człowieka stanowi wreszcie odrębne konstytucyjne prawo podmiotowe jednostki, które może stać się podstawą skargi konstytucyjnej. Godność rodzi więc określone obowiązki po stronie innych podmiotów, a każdemu przysługują środki prawne do ich egzekwowania. Godność jako konstytucyjne prawo podmiotowe jest nienaruszalna. Nie jest zatem możliwe jej ograniczenie, czy wyłączenie przepisami ustawy nawet w wypadkach wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Nawet najważniejszy interes publiczny nie może uzasadniać wkroczenia w sferę godności człowieka. Państwo natomiast jest obowiązane stworzyć gwarancję jej ochrony poprzez odpowiednie przepisy prawa oraz ich wykładnię w procesie stosowania prawa. Naruszenie godności ludzkiej jest oczywiście niedopuszczalne, także pomiędzy równorzędnymi podmiotami prawa. Adresatami obowiązku poszanowania godności są nie tylko podmioty prawa publicznego, ale także jednostki niepubliczne. W świetle zasady nienaruszalności godności każde działanie skutkujące takim naruszeniem jest działaniem bezprawnym. Żadna okoliczność, w tym także ochrona innego dobra, czy innej wartości nie może skutkować wyłączeniem bezprawności. Powyższe, podstawowe wywody, służą uzasadnieniu tezy o tym, że godność człowieka nie jest jednym z wielu praw podmiotowych, wolności, czy wreszcie dóbr osobistych jednostki, ale ma charakter absolutnie fundamentalny. Jest źródłem porządku konstytucyjnego, dalej praw i wolności człowieka i obywatela i wreszcie dóbr osobistych podlegających ochronie w ramach regulacji kodeksu cywilnego. Godność osobowa (w odróżnieniu od godności osobistej, o czym niżej) jest aksjomatyczną cechą każdego człowieka, przysługuje mu właśnie z racji bycia człowiekiem i nie wymaga uprzedniego zdobycia. Przysługuje w równym stopniu wszystkim osobom ludzkim, bez względu na wiek, stan zdrowia, poziom wiedzy, społeczną przydatność, czy status prawny. W ocenie Sądu Okręgowego naruszeniem godności człowieka jest sytuacja, gdy staje się on jedynie przedmiotem działań i traktowany jest jako zastępowalna wielkość, jak zwierzę, czy rzecz. Naruszenie godności człowieka sprowadza się więc do zakwestionowania jego człowieczeństwa. Sąd I Instancji wskazał, że w zawartym w art. 23 k.c. katalogu dóbr osobistych nie została ujęta godność człowieka. Katalog ten ma jednak charakter wyczerpujący, a zatem istnieją z pewnością dobra osobiste, zasługujące na ochronę a w tym zestawieniu nieujęte. Pominięcie jednak tego dobra o charakterze podstawowym dla osoby ludzkiej ma charakter znamieny i ta redakcja przepisu nie może pozostawać bez wpływu na ustalenie zakresu tego pojęcia. Dobrem podlegającym ochronie w ramach regulacji k.c. jest godność osobista, czy subiektywna (w odróżnieniu od osobowej odpisanej powyżej.) Ta godność (inaczej cześć) przysługuje ludziom w różnym stopniu, stanowi ich zasługę, osiągniętą wartość. Znajduje swój wyraz w szacunku społecznym i poczuciu własnej wartości. Bogaty dorobek orzecznictwa pozwala na pominięcie szczegółowych wywodów dotyczących godności osobistej pojmowanej jako cześć (dobre imię, czy poczucie własnej wartości), tym bardziej, że nie to dobro zostało przez powodów wskazane jako przedmiot ochrony w niniejszym procesie. Instrumenty ochrony dóbr osobistych wynikające z regulacji kodeksu cywilnego niewątpliwie odnoszą się do ochrony godności osobistej. W ocenie Sądu Okręgowego jednak zasada nienaruszalności godności osobowej i konieczność zapewnienia przez państwo jej ochrony nakazuje przyjąć, że instrumenty te mogą służyć ochronie godności ujętej w art. 30 Konstytucji. Powodowie domagają się ochrony „godności ludzkiej” która została naruszona „poprzez spowodowanie stanu, w którym nie można właściwie żyć bez uprzykrzających zapachów” (k.4). Na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2013 r. pełnomocnik powodów odwołał się do naruszeń godności, której doznają osoby osadzone w trudnych warunkach. Oznacza to, że wartość, której ochrony domagają się powodowie to właśnie godność osobowa – fundamentalna, niezbywalna, wynikająca z istoty człowieczeństwa. W ocenie Sądu Okręgowego tak rozumianej godności działalność pozwanej (...) sp. z o.o. nie narusza. Jak wynika z dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń uciążliwości odorowe występujące na obszarze składowiska odpadów prowadzonego przez pozwaną (...) sp. z o.o. rozprzestrzeniają się poza teren zakładu sporadycznie. Częstotliwość oraz intensywność przykrych zapachów docierających do powodów uzależniona jest od wielu czynników: prowadzenia określonych prac modernizacyjnych, awarii systemów, warunków pogodowych, kierunku wiatru, czy wreszcie miejsca zamieszkania poszczególnych powodów. Przebywanie w obszarze oddziaływania uciążliwości odorowych, które nie mają charakteru permanentnego i które nie przekraczają wysokiego progu odczuwalności w żadnym razie nie stanowi o naruszeniu ludzkiej godności. Nie pozbawia ono powodów istoty ich człowieczeństwa. Niewątpliwie odory docierające z (...) D. stwarzają powodów dyskomfort, prowadzą do irytacji. Jednak nie każda dolegliwość, której doznaje osoba ludzka nawet wbrew swej woli, stanowi naruszenie jej godności. Sąd I instancji podkreślił, że rozwój cywilizacyjny niesie za sobą, oprócz rozwiązań ułatwiających życie także pewne koszty. Do takich należy hałas ulic, czy zakładów produkcyjnych, dym z

kominów fabryk, czy wreszcie uciążliwości odorowe. Narażenie ludzi na oddziaływanie tych czynników normalnie występujących na określonym obszarze jest niewątpliwie pewną niedogodnością, lecz w żadnym razie nie stanowi o naruszeniu godności ludzkiej. Pozwana spółka zdając sobie sprawę z uciążliwości jej działalności dla najbliższego sąsiedztwa podejmuje szereg działań mających na celu zrehabilitowanie doznawanych przykrości. Do takich należą przedsięwzięcia wynikające z porozumienia pomiędzy Spółką a Gminą (...). Poza tym Spółka na bieżąco informuje mieszkańców o planowanych inwestycjach oraz o możliwym okresowym wystąpieniu odorów w związku z działaniami modernizacyjnymi. Pozwany utrzymuje także P. środowiskowy, którego zadaniem jest monitorowanie uciążliwości odorowych. Jak ustalono podejmowanych jest szereg inwestycji (np. instalacja odgazowująca kwaterę (...)) mających na celu zmniejszenie emisji substancji odorowych. Te wszystkie działania sprawiają, że nie można przyjąć, że pozwana traktuje powodów całkowicie przedmiotowo, nie licząc się z ich potrzebami.

Sąd I instancji wskazał, że w zakresie dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania chodzi o ochronę pewnej sfery życia prywatnego człowieka, jego mieszkania i praw do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu) i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz także nie będzie czynił innych przeszkód w swobodnym zamieszkiwaniu. Dobro w postaci nietykalności mieszkania nie oznacza, że człowiek musi pozostać wolny od jakiegokolwiek rodzaju oddziaływań, w szczególności tych, które wynikają z korzystania z innych sąsiednich nieruchomości. Dostające się do domów powodów odory niewątpliwie stwarzają dyskomfort, ale nie stanowią o naruszeniu sfery psychicznej i emocjonalnej. Takie naruszenie należy także oceniać w aspekcie obiektywnym, niezależnym od indywidualnej wrażliwości poszczególnych osób. Sąd Okręgowy podkreślił, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż uciążliwości odorowe mają charakter okresowy. Nie przybierają takiej siły oddziaływania, aby uniemożliwiały zamieszkiwanie powodów na ich posesjach. Gdyby oddziaływanie to miało charakter permanentny i uniemożliwiałoby spokojne korzystanie na co dzień z mieszkania, mogłoby być naruszeniem. Te uciążliwości jednak nie są stałe. Nie osiągają takiego natężenia, aby stanowiły naruszenie nietykalności mieszkania powodów w powołanym wyżej rozumieniu. Nie ma przy tym znaczenia dalece subiektywne odczucie powodów, któremu zresztą dawali wyraz przesłuchiwani w charakterze strony. Pozostali świadkowie z wyjątkiem świadka M. K. (pozostającej również w sporze z pozwanym) oraz D. S. (zamieszkującego w najbliższym sąsiedztwie kwatery (...)) nie potwierdzili natężenia i częstotliwości występowania odorów wskazanych przez powodów. Ciągłość i siłę odorów poza obszarem samej (...) D. negatywnie zweryfikowała Ekspertyza B. K. P., oparta na długotrwałych badaniach poddanych obiektywnej, popartej naukowo ocenie. Jeżeli chodzi o powodów zamieszkałych w R., to Sąd Okręgowy podkreślił, że źródłem pojawiających się w okolicach ich miejsca zamieszkiwania odorów była sieć kanalizacyjna. Problem ten został rozwiązany zasadniczo w 2011 r. po podjęciu wspólnych działań przez (...) D. oraz (...) w R.. Odczuwanie przykrych zapachów na spacerach w lesie nie stanowi oczywiście naruszenia nietykalności mieszkania.

W zakresie naruszenia dobra osobistego w postaci zdrowia, Sąd I instancji wskazał, że powodowie domagając się ochrony dobra osobistego w postaci zdrowia podnosili, że jego naruszenie występuje wówczas, gdy osoba ma uzasadnioną obawę o jego stan. Zdaniem powodów już sama obawa o to, że działanie pozwanej może mieć negatywne skutki dla zdrowia powodów i ich rodzin stanowi o naruszeniu tego dobra. Z tym stanowiskiem Sąd I instancji nie zgodził się. Zgodnie z definicją (...) zdrowie to stan pełnego fizycznego, umysłowego i społecznego dobrostanu, a nie tylko całkowity brak choroby czy niepełnosprawności. W literaturze przedmiotu dotyczącej dóbr osobistych dominuje pogląd, że przy wyjaśnianiu istoty dobra osobistego, jak i jego naruszenia należy posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych w społeczeństwie ocen. Dlatego też należy przyjąć, że nie każda wyrządzona przykreść, czy dolegliwość odczuwana nawet indywidualnie jako dotkliwa, stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, jeśli według ogólnie przyjętych społecznych ocen taką nie jest. Jak wynika z zeznań niektórych powodów w istocie doznawane uciążliwości odorowe budzą w nich obawę o to, że w docierającym powietrzu znajdują się substancje zagrażające życiu. Powodowie jednak nie przejawili jakiejkolwiek inicjatywy dowodowej dla weryfikacji tego, czy owe obawy są uzasadnione. Co więcej, zeznając wskazali, że ich informacje o szkodliwości oddziaływań pochodzą od Stowarzyszenia (...). Tymczasem w protokołach kontroli (...) D. przez (...) brak wniosków co do negatywnego wpływu powietrza i wody na zdrowie mieszkańców. Pozwana przedstawiła szereg ekspertyz i analiz popartych prowadzonymi badaniami, z których wynika, że stężenie określonych substancji, nawet wyczuwalnych przez przykry zapach nie

zagroza zdrowiu człowieka. Tak więc deficyt dobrostanu emocjonalnego powodów w postaci występowania obawy o swoje zdrowie nie jest obiektywnie uzasadniony. Nie można przyjąć, że stanowi on postać naruszenia dobra osobistego jakim jest zdrowie.

Sąd Okręgowy ustalił, że działalność pozwanej (...) D. nie narusza, ani nie zagraża dobrom osobistym powodów, co czyni bezprzedmiotowymi dalsze rozważania co do kolejnych przesłanek odpowiedzialności. Jednak Sąd I instancji wskazał, że bezprawne jest działanie nie tylko sprzeczne z normami prawnymi, ale nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Najszerzej pojęcie bezprawności naruszenia dóbr osobistych zostało ujęte w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r. II CR 419.89, w którym Sąd uznał za bezprawne każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności je usprawiedliwiających. Do okoliczności na ogół wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego,
- 2) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 3) zgodę pokrzywdzonego,
- 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Sąd I instancji wskazał, że godność jako dobro o charakterze fundamentalnym jest w świetle przytoczonego wyżej art. 30 Konstytucji nienaruszalna. Oznacza to, że każde naruszenie godności osobowej odnoszącej się do istoty człowieczeństwa jest bezprawne i nie ma okoliczności mogących tę bezprawność wyłączyć. Dlatego też jedynie ustalenie, że nie doszło do naruszenia godności może negatywnie zweryfikować roszczenia powodów. Nawet przy przyjęciu odmiennego niż sąd założenia o braku naruszenia przez pozwaną nietykalności mieszkania oraz zagrożeniu ich zdrowia, roszczenia powodów okazują się bezzasadne, wobec braku bezprawności działania pozwanej. Pozwana (...) Sp. z o.o. swoją działalność prowadzi na podstawie szeregu decyzji administracyjnych. Podlega częstym, wnikliwym kontrolom odpowiednich organów. Nawet wnioski protokołu kontroli (...) nie stwierdzały bezprawności działania pozwanej. Podkreślić należy, że emisja uciążliwości odorowych nie jest prawnie reglamentowana. Trudności w ustaleniu odpowiednich norm sprowadzają się do przyjęcia odpowiednich obiektywnych mierników. Dolegliwości związane z uciążliwościami odorowymi mają charakter dalece zindywidualizowany. Próby takie jednak są podejmowane i zostały one przedstawione i wykorzystane w powoływanej już ekspertyzie B. K. E.. Sąd Okręgowy podkreślił, że powodowie w większości osiedlili się na terenie wsi Ł. oraz miasta R. w okresie, kiedy działalność pozwanej była już prowadzona. Poprzedzona była ona funkcjonowaniem od 1978 r. wysypiska śmieci w tej samej okolicy. Działki powodów M. S. (2) i K. D., znajdujące się najbliżej kwatery składowiskowej były zakupione w latach 2007 – 2010 jako tereny nie objęte miejscowym planem zagospodarowania, po atrakcyjnych cenach. Powodowie decydując się na osiedlenie w pobliżu czynnego składowiska odpadów, winni byli liczyć się z mogącymi pojawić się okresowo uciążliwościami odorowymi. Być może odmiennie należałoby oceniać sytuację, w której przy istniejących domach powstałby zakład składowania odpadów. Te jednak kwestie są obecnie regulowane ustawowo, a regulacje o charakterze administracyjnym dostatecznie chronią właścicieli nieruchomości znajdujących się w pobliżu nowo budowanych składowisk. Nie bez znaczenia dla oceny bezprawności działania pozwanej jest fakt, że służy ono zaspokajaniu potrzeb blisko pół miliona osób. (...) D. stanowi spółkę kilku gmin, i zabezpiecza zagospodarowanie odpadów S., G. oraz części Powiatu W.. Nie jest to działalność stricte komercyjna, ale służąca wykonywaniu zadań własnych gmin. Działalność pozwanej spółki służy szerokiemu, godnemu ochroni interesowi społecznemu. Wskazane okoliczności sprawiają, że działaniu pozwanej nie można przypisać cechy bezprawności. Powodowie domagają zobowiązania pozwanej do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powodów poprzez wstrzymanie emitowania poza teren zakładu na teren zamieszkania powodów uciążliwych odorów. W istocie żądanie powodów sprowadza się do zaniechania określonych naruszeń. Jakkolwiek sama konstrukcja żądania pozostaje jurejście poprawna, mieszcząca się w dyspozycji art. 24 k.c. to uwzględnienie żądania w tym kształcie (pomijając już brak innych przesłanek) w ocenie Sądu Okręgowego nie jest możliwe. W zeznaniach wielu świadków przejawia się, chyba powszechnie akceptowane stwierdzenie, że stuprocentowa eliminacja emisji się odorów z zakładów

składowania i utylizacji odpadów przy obecnie dostępnych technologiach nie jest osiągalna. Nawet zamknięcie działalności zakładu nie gwarantowałoby pewności co do skutku w postaci eliminacji uciążliwości odorowych. Nałożenie na pozwaną zakazu emisji odorów oznaczałoby nakazanie spełnienia świadczenia niemożliwego. Taki wyrok sądu pozostawałby oczywiście sprzeczny nie tylko z normami kodeksu cywilnego, ale przede wszystkim z zasadą demokratycznego państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji. Sąd Okręgowy wskazał, że miał również na uwadze kwestię ewentualnej wykonalności wyroku zakazującego emisji odorów. Tak ujęte świadczenie należy do obowiązków zaniechania o charakterze niezastępowanym. Jego egzekucja sprawdza się do nakładania kolejnych grzywien, których górny limit jest określony. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której pozwany płacąc maksymalną grzywnę (o wysokości w świetle budżetu spółki niewygórowanej) zwalania się w praktyce z obowiązku objętego wyrokiem. Taki wyrok oczywiście nie spełniłby swej ochronnej roli. Negatywna ocena przesłanek odpowiedzialności, czyni bezprzedmiotowym rozważania co do żądania zadośćuczynienia. Skoro działanie pozwanego nie ma charakteru bezprawnego, to tym bardziej nie jest zawinione. Nie są zatem spełnione przesłanki roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia określone w art. 448 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekła zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. Są miał na uwadze także współuczestnictwo formalne zachodzące po stronie pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie M. S. (1) i M. S. (2), zaskarżając go w części tj. w zakresie oddalenia żądań w pkt 1 o zobowiązanie pozwanej do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powodów M. S. (1) i M. S. (2), poprzez wstrzymanie emitowania poza teren zakładu, na teren zamieszkania powodów uciążliwych odorów oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty 600zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem częściowego zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w pkt 2 wyroku.

Skarżący powyższemu wyrokowi zarzucili:

- 1/ błędne ustalenie co do częstotliwości występowania uciążliwości odorowych na posesjach zajmowanych przez powodów;
- 2/ błędne przyjęcie, iż uciążliwości dochodzące na posesje powodów nie naruszają ich dóbr osobistych: godności, nietykalności mieszkania, zdrowia;
- 3/ dowolne przyjęcie, iż zeznania powodów dotyczące odczuwania uciążliwości płynących od pozwanej są wyolbrzymione;
- 4/niezasadne oddalenie wniosków dowodowych powodów zmierzających do wykazania, iż pozwana spółka nie tylko nie czyni wszystkiego co możliwe by uciążliwości odorowe zmniejszać, ale podejmuje działania, w wyniku których ulegają one zwiększeniu;
- 5/ brak rozważenia kwestii słuszności żądań powodów także w kontekście immisji (art.144kc) choć de facto dokonanie opłaty za powyższe została przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wymuszona dokonaniem zwrotu pozwu;
- 6/ niezasadne przyjęcie, iż wydobywające się od pozwanej odory nie stanowią działań bezprawnych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie zgodnie z żądaniami pozwu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska skarżący wskazali, że istotną kwestią jest rozgraniczenie dolegliwości, jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z funkcjonowaniem pozwanej, od tych które wykraczają poza dolegliwości związane bezpośrednio z jej działalnością i stanowią udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych. W ocenie powodów nie sposób przyjąć, że pozwana swoim działaniem i zaniechaniem nie narusza godności powodów jako

prawa fundamentalnego, niezbywalnego i wynikającego z istoty człowieczeństwa. Bezpośrednie sąsiedztwo pozwanej wiąże się z permanentną niepewnością, w zakresie częstotliwości i intensywności uciążliwych odorów. Ponadto w ocenie powodów stopień uciążliwości odorów emitowanych przez pozwaną jest powszechnie znany i stanowi problem społeczny. Uciążliwe odory skutecznie utrudniają zamieszkiwanie powodów w swoich domach, gdyż nie wiadomo kiedy odór będzie na tyle silny, że trzeba będzie odwołać przyjęcie w ogrodzie, czy nie wywieszać prania. Ponadto skarżący wskazali, że na terenie wysypiska ulegają rozkładowi różne śmieci, więc trudno się dziwić powodów, że obawiają się o swoje zdrowie. Powodowie wskazali, że potencjalna toksyczność gazu spowodowana obecnością trujących związków jest cechą związaną z danym miejscem, a pogorszenie jakości środowiska naturalnego i życia powodów jest oczywiste. Ponadto skarżący wskazali, że Sąd I instancji koncentrując się na dobrach osobistych powodów, całkowicie pominął kwestię immisji, choć żądał za to zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela w niniejszej sprawie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98 (OSNC 2000/10/193), że sąd II instancji jest instancją merytoryczną, co oznacza, że ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego. Mając to na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są w niniejszej sprawie prawidłowe, a zatem przyjmuje je jako własne. Nie jest przy tym obowiązkiem sądu drugiej instancji powtarzanie ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, o ile bowiem je podziela, wystarczy dać temu wyraz w uzasadnieniu (takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04 opubl. Lex nr 177281).

Należy w pierwszej kolejności podnieść, że apelacja nie zawiera wskazania przepisów prawa materialnego, ani procesowego jakich naruszenia zarzucają powodowie w wywiedzionej i sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika apelacji. Jednakże dokonując analizy zgłoszonych zarzutów skarżący upatrują naruszenia art.233par.1kpc oraz art.227 kpc.

Zgodnie z wyrażoną w art. 233 kpc zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Wprawdzie przewidziane w art. 233 §1 kpc kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów mogą być przedmiotem kontroli odwoławczej, jednak powołanie się na naruszenie cytowanego przepisu nie może li tylko polegać na przedstawieniu odmiennego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w powołanym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a w konsekwencji naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wnioskowania z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2000r. III CKN 842/98, LEX nr 51357).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy Sąd II instancji uznał dokonaną przez Sąd I Instancji ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego za prawidłową, wszechstronną i obiektywną. Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność poszczególnych środków dowodowych z uwzględnieniem ich indywidualnych cech oraz obiektywnych okoliczności im

towarzyszących i odnoszących się do przedmiotowej sprawy. Uzasadnienie orzeczenia zostało sporządzone rzetelnie, z przytoczeniem dowodów, którym Sąd dał wiarę, a którym tej wiary odmówił i ze wskazaniem przyczyn takiej, a nie innej oceny wiarygodności poszczególnych dowodów. Wyrażało to istotę sądenia w odniesieniu do ustalenia faktów, gdyż obejmowało rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Ocena tych dowodów odpowiadała regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami, a także uwzględniała zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w określonej sytuacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Sąd Okręgowy ustalając, że występowanie uciążliwości odorowych poza terenem zakładu jest sporadyczne nie naruszył reguł wynikających z art.233par.1kpc. Częstotliwość i intensywność przykrych zapachów docierających do powodów uzależniona jest od wielu czynników takich jak prowadzenie określonych prac modernizacyjnych, awarii systemów, warunków pogodowych, kierunku wiatru, oraz miejsca zamieszkiwania powodów. Takie ustalenie jednoznacznie wynikają z przeprowadzonych badań B. K. E.. Stwierdzono, że wpływ zakładu pozwanego ogranicza się wyłącznie do najbliższego otoczenia zakładu, a notowane w dalszych odległościach zapachy nie powinny być przypisywane zakładowi. Również na podstawie pobranych próbek w odległości kilkuset metrów od pozwanego zakładu Laboratorium (...) ustaliło, że nie występuje zanieczyszczenie mikroorganizmami. Ponadto jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji pozwana podjęła szereg działań w celu zmniejszenia emisji substancji złoonych, a poza zakładem uciążliwości są sporadycznie odczuwane. Takie ustalenie zostało dokonane na podstawie ekspertyzy B. K. E. w okresie od stycznia 2012 do czerwca 2013r. badania emisji i rozprzestrzeniania się substancji złoonych na terenie zakładu oraz poza nim. Jak wynika z niej przekroczenie progu rozpoznania zapachu ogranicza się wyłącznie do terenu zakładu i najczęstsze jest w rejonie kwatery (...). Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że przebywanie w obszarze oddziaływania uciążliwości odorowych, kiedy nie są one nagminne i nie przekraczają wysokiego progu odczuwalności nie stanowią o naruszeniu ludzkiej godności, nie pozbawiają one powodów istoty ich człowieczeństwa. Odory docierające z zakładu pozwanej (...) do powodów stanowią dyskomfort i okresowo powodują irytację, na co prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy. Jednak nie każda dolegliwość jakiej doznaje człowiek jest naruszeniem jego godności. Rację ma Sąd I instancji wskazując na rozwój cywilizacyjny naszego społeczeństwa, który niesie ze sobą nie tylko udogodnienia w codziennym życiu, lecz także wiąże się z różnego rodzaju dolegliwościami i uciążliwościami życia codziennego jak hałas, zanieczyszczenia środowiska naturalnego, czy też utylizacja odpadów związana przecież z codziennym funkcjonowaniem człowieka. Należy niewątpliwie wyważyć interesy stron, po jednej stronie potrzebę społeczeństwa w postaci budowania takich zakładów utylizacji odpadów na rzecz całej lokalnej społeczności, a z drugiej strony z indywidualną potrzebą poszczególnych powodów w zakresie funkcjonowania w określonym środowisku i odczuwania uciążliwości odorowych okresowo w miejscu zamieszkiwania. Szczególnie istotne jest, aby zabezpieczyć i zrównoważyć oba istotne przecież interesy stron, pod kontem sprawności funkcjonowania pozwanego zakładu i wykorzystania wszelkich możliwości technicznych w celu zredukowania do minimum wydobywania się odorów na terenie zakładu. Należy zauważyć, że pozwana spółka podjęła szereg działań mających na celu zmniejszenie emisji substancji odorowych.(instalacja odgazowująca kwaterę (...), utrzymuje patrol środowiskowy, którego zadaniem jest monitorowanie uciążliwości odorowych, dokonuje modernizacji zakładu i informuje o tym mieszkańców). Podkreślić należy, że w roku 2013 po przeprowadzeniu niezależnych badań okazało się, że wartość przekroczenia progu rozpoznawalności zapachów (odorów) ogranicza się wyłącznie do terenu pozwanego zakładu. Należy też wskazać, że nie bez znaczenia jest fakt, iż powodowie zamieszkali w pobliżu pozwanego zakładu już wówczas, jak zakład ten funkcjonował, a więc mieli świadomość istnienia tego rodzaju zakładu i ewentualnie związanych z tą działalnością uciążliwości.

Należy wskazać, że istnieje szczególny związek dóbr osobistych chronionych przez prawo i przykładowo wymienionych w art.23 kc z istotą człowieczeństwa. Jednak pomimo możliwości rozszerzenia tego katalogu są one zawsze związane z naturą człowieka wyłączona jest możliwość ochrony dóbr, które nie wywodzą się z samej istoty człowieczeństwa, a jedynie mają wpływ na jakość życia człowieka. Nie można w ocenie Sądu Apelacyjnego zaliczyć do dóbr osobistych prawa do niezakłóconego korzystania z nieruchomości poprzez zakaz emitowania uciążliwych odorów. Oceniając czy

doszło do naruszenia dobra osobistego należy odnieść się do poglądów społeczeństwa, posługując się abstrakcyjnym wzorcem „ przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i oceny osoby pokrzywdzonej, dlatego też Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny dotyczącej odczuwania uciążliwości odorowych przez powodów jak i prawidłowo uznał, że nie doszło do naruszenia dobra osobistego powodów w postaci godności ludzkiej, słusznie przez Sąd I instancji uznanym za dobro osobiste każdego człowieka, niezbywalne i chronione w art.30 Konstytucji. Jak wskazał Sąd Okręgowy naruszenie godności ludzkiej sprowadza się do zakwestionowania jego człowieczeństwa. W niniejszej sprawie nie można stwierdzić, że doszło do naruszenia godności powodów poprzez zakwestionowanie ich człowieczeństwa, polegającym na sporadycznej emisji gazów(odorów) dokonywanych przez zakład pozwanego na posesje powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również nie można w tej sytuacji mówić o naruszeniu dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że naruszenie nietykalności mieszkania w rozumieniu niematerialnym to bezprawne wtargnięcie osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania lub domu, stanowiącego centrum życiowe człowieka. Dobro w postaci nietykalności mieszkania nie oznacza, że człowiek jest całkowicie chroniony od istniejących jakichkolwiek oddziaływań związanych z korzystaniem z nieruchomości sąsiednich. Samo sporadyczne emitowanie gazów(odorów) przez pozwanego nawet na nieruchomości powodów nie stanowi o naruszeniu dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania. Odory dostające się do domów powodów są dyskomfortem, jednak nie stanowią naruszenia sfery psychicznej, czy też emocjonalnej powodów. Należy tutaj zwrócić uwagę na art.8 ust.1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i podstawowych wolności (R. dnia 4.11.1950r. ze zmianami). Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Nietykalność mieszkania w rozumieniu konwencji to w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka również aspekt niematerialny rozumiany jako bezprawne wtargnięcie osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego jaki daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z mieszkania stanowiącego centrum życiowe, z którym związane jest życie prywatne każdej osoby. Takie rozumienie nietykalności mieszkania zgodne jest z art.8ust.1 Konwencji(DzU z 1993r. nr 61 poz.284) wyrok ETPCz z 16.11.2004 4143/02 LEX 142240, wyrok z dnia 24.05.2007r. 32718/02 LEX 289013) Nietykalność mieszkania może polegać na bezprawnym wtargnięciu sprawcy w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania. Czynem takim może być wydanie bezprawnej decyzji administracyjnej nakazującej rozbiórkę domu.(wyrok SNz 21.04.2010r. VCSK 352/09). Dobro osobiste w postaci nietykalności mieszkania wskazane w art.24par.1 kc to ochrona pewnej sfery życia prywatnego człowieka, jego mieszkania i prawa do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania(domu) i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz również nie zakwestionuje jego prawa do zamieszkiwania w nim(tak SN wyrok z 6.03.2009r. II CSK 513/08- niepubl.)

W ocenie Sądu Apelacyjnego sama sporadyczna emisja gazów(odorów) przez pozwanego na nieruchomości powodów nie stanowi naruszenia dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania jak prawidłowo wskazał, Sąd I instancji. Oceniając czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy odnieść się do poglądów społeczeństwa posługując się abstrakcyjnym wzorcem „ przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i ocen osoby pokrzywdzonej. Należy stwierdzić, że indywidualne odczuwanie odorów zależy od indywidualnej wrażliwości poszczególnych osób. Jak wynika z zeznań świadków Z. T., M. H., H. S., Z. F., A. K. uciążliwości odorowe występują okresowo, incydentalnie, co jest związane z warunkami atmosferycznymi i podejmowanymi pracami na terenie zakładu. Powód M. S. (1) wskazał, że odory występują kilka razy w miesiącu albo raz w miesiącu- k.1074(transkrypcja)późno wieczorem lub w godzinach wczesnorannych, przez około godzinę do dwóch. W świetle powyższych dowodów, twierdzenia powoda M. S. (2), że uciążliwości odorowe odbiera jako ciągłe, i zakłócają one możliwość normalnego korzystania z domu należy, uznać za niewiarygodne i wskazujące na subiektywny odbiór tych uciążliwości. Tak więc sporadyczne niedogodności i dyskomfort związany ze sporadycznym istnieniem niewątpliwie uciążliwych odorów, nie może być uznane za naruszenie dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania,

albowiem w żaden sposób nie narusza poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania domu oraz nie zakłóca w sposób permanentny spokojne korzystanie z niego.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ocenił, że powodowie nie udowodnili, iż doszło do naruszenia ich dobra osobistego w postaci zdrowia. Powodowie wskazali, że uciążliwe odory budzą w nich obawę, czy docierające substancje nie zagrażają ich życiu i zdrowiu. Jednak powodowie nie udowodnili, swoich twierdzeń w tym zakresie zgodnie z art.6 kc. W protokołach kontroli pozwanej przez Wojewódzką Inspekcję Ochrony Środowiska brak jest wniosków co do negatywnego wpływu powietrza i wody na zdrowie mieszkańców. Występowanie u powodów obawy o swoje zdrowie nie zostało przez powodów w żaden sposób wykazane. Brak jest jakichkolwiek dowodów obiektywnie uzasadniających obawę o zdrowie powodów. Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że badania przeprowadzone w zakresie emisji biogazu wykazały, iż gaz składowiskowy nie przedostaje się do atmosfery. Biogaz znajduje się w specjalnych przygotowanych do jego odprowadzania i unieszkodliwiania instalacjach, których szczelność potwierdzono badaniami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do naruszenia art.227kpc. Powyższy artykuł ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutek przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Do naruszenia art.227kpc dochodzi w sytuacji gdy Sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie błędnie uznając, że nie mają one takiego charakteru.(por. wyrok S.A. w Lublinie z dnia 6.11.2013r. I ACa 471/13).

Odnosząc się do zarzutu niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych powodów zmierzających do wykazania, iż pozwana spółka nie tylko nie czyni wszystkiego co możliwe by uciążliwości odorowe zmniejszać, ale podejmuje działania, w wyniku których ulegają one zwiększeniu, skarżący nie wskazali jakich wniosków dowodowych on dotyczy. Jednakże Sąd I instancji prawidłowo oddalił wniosek powodów w kwestii podejmowania przez (...) działań możliwych do podjęcia w celu zmniejszenia uciążliwości odorowych, albowiem strona powodowa nie przedstawiła twierdzeń, na poparcie których dowód miałby być przeprowadzony . [k.561] Ponadto brak jest prawidłowego zastrzeżenia w trybie 162kpc, gdyż nie ma wskazania jakie przepisy zostały naruszone przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut braku rozważenia kwestii słuszności żądań powodów, także w kontekście immisji (art.144kc) choć de facto dokonanie opłaty za powyższe została przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wymuszona dokonaniem zwrotu pozwu jest bezzasadny. Powodowie w niniejszym postępowaniu byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wyraźnie sprecyzowali swoje żądanie tytułując go pozew o ochronę dóbr osobistych oraz wnieśli o zobowiązanie pozwanej do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powodów poprzez wstrzymanie emitowania poza teren zakładu uciążliwości zapachowych. W uzasadnieniu pozwu została określona podstawa faktyczna powództwa poprzez wskazanie rodzaju dóbr osobistych jakich ochrony powodowie się domagali tj. godności, nietykalności mieszkania i zdrowia. W niniejszej sprawie został precyzyjnie określony przedmiot żądania przez profesjonalnego pełnomocnika i to tak określona podstawa faktyczna i prawna wyznaczała zakres rozpoznania sprawy. Właściciel nieruchomości dotkniętej immisją może wystąpić z roszczeniem o przywrócenie stanu zgodnego z prawem lub o zaniechanie naruszeń w trybie art.144kc domagając się ochrony swojej własności, jednakże roszczenie powodów zostało jednoznacznie sprecyzowane jako naruszenie dóbr osobistych wskazanych przez powodów w pozwie i podtrzymywanych w toku całego postępowania, co potwierdza również zakres wniesionej apelacji. Na marginesie tylko należy wskazać, że twierdzenia powodów, co do uiszczenia wpisu od roszczenia opartego na ochronie własności jest błędne, albowiem wpis został pobrany od roszczenia niemajątkowego w postaci naruszenia dóbr osobistych oraz od roszczenia majątkowego jakim było żądanie zapłaty w kwocie 600zł tytułem częściowego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych. (k.21 i 22 akt)

Również zarzut niezasadnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż wydobywające się od pozwanej odory nie stanowią działań bezprawnych jest bezzasadny. Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że przy naruszeniu dobra w postaci godności osobowej w postaci istoty człowieczeństwa, zawsze działania są bezprawne, natomiast przy dobrach osobistych w postaci naruszenia nietykalności mieszkania oraz zdrowia nie można mówić bezprawności, gdyż pozwana prowadzi swoją działalność na podstawie decyzji administracyjnych. Prawidłowo podniósł, że emisja uciążliwości odorowych nie jest prawnie reglamentowana. Należy wskazać, że pozwana działa na rzecz lokalnej

społeczności i służy jej interesom jako zadanie własne gminy. Zabezpiecza zagospodarowanie odpadów S., G. i części powiatu (...) tj. łącznie dla 440.000 osób.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji na mocy art.385 kpc. W pkt I wyroku dokonano sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej na mocy art.350par.1 kpc.

O kosztach orzeczono na mocy art.98§1 i par.3kpc, w zw. z art.108§1kpc w zw. z § 13ust.1pkt2 w zw. z § 11ust.1 pkt2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, mając na uwadze to, że powodowie w całości przegrali sprawę.

SSA Jakub Rusiński SSA Ewelina Jokiel SSOdel. Elżbieta Milewska-Czaja